**Coraz bardziej rzetelnie płacimy rachunki za telefon, kablówkę lub Internet**

* **W ostatnich czterech latach spadła liczba wpisów wskazujących na zadłużenie z tytułu korzystania z tzw. multimediów. Obecnie to około 628 tys. wpisów.**
* **Na lepszą dyscyplinę płatniczą Polaków pozytywnie wpłynęła m.in. pandemia oraz większa świadomość negatywnych skutków powstania zadłużenia.**
* **W najbliższym czasie do terminowego płacenia rachunków będą skłaniały odsetki płacone w przypadku opóźnienia. W ostatnich kilkunastu miesiącach wzrosły one dwukrotnie.**

Polacy coraz bardziej rzetelnie płacą rachunki za telefon, kablówkę i internet – wynika z danych ERIF Biuro Informacji Gospodarczej. Według danych po I półroczu 2022 r. tzw. wpisy negatywne do bazy dotyczyły 628 tys. spraw. Dla porównania w analogicznym okresie 2019 r. liczba wpisów wynosiła ponad 711 tys.Taki wpis oznacza, że nie uregulowaliśmy rachunku w ciągu 30 dni.

- *Z analizy danych z ostatnich czterech lat wynika, że od I kwartału 2020 r., widać pozytywny trend. Wówczas zanotowaliśmy najwięcej, bo prawie 811 tys. negatywnych wpisów. Od tego czasu te ilości sukcesywnie spadają. Na koniec 2021 r. zanotowaliśmy 559 tys. takich przypadków – podaje -* Jarosław Furmaniak, Kierownik Departamentu Operacji i Rozwoju z ERIF Biuro Informacji Gospodarczej.

Z czego może wynikać taka zmiana? Według ekspertów ERIF BIG na taki pozytywny efekt składa się kilka elementów.

**Polacy wolą unikać kłopotów**

Po pierwsze, nieustannie rośnie liczba podmiotów, które przy ocenianiu ryzyka udostępniania jakiejś usługi np. telefonu, internetu, pożyczki, kredytu, leasingu itp. sięga po informacje z biura informacji gospodarczej. Kolejni klienci tychże dostawców przekonują się więc, że niezapłacony w terminie rachunek za telefon czy internet, może stanąć na przeszkodzie np. w udzieleniu kredytu lub pożyczki lub skorzystaniu z innych usług. Tymczasem zwykle chodzi o stosunkowo drobne kwoty. Przeciętna wartość zobowiązania zaciąganego w sektorze multimediów na podstawie bazy ERIF BG wynosi 118 zł.

Ciekawostką jest, że rachunek najmłodszej grupy klientów (w wielu 18-24 lat) jest prawie dwa razy wyższy niż osób z segmentu 65+: odpowiednio to 141 zł i 74 zł.

- *Można zaryzykować tezę, że świadomość ujemnych skutków negatywnego wpisu w bazie jest coraz większa. Nawet w sytuacji trudniejszej sytuacji budżetowej gospodarstw domowych, niższe rachunki łatwiej spłacić. Dlatego klienci coraz rzetelniej wywiązują się z tego rodzaju zobowiązań, żeby uniknąć kłopotów. Tym bardziej, że informacje dotyczące terminowości w płatnościach rachunków za multimedia są wykorzystywane już nie tylko przez innych operatorów, ale też instytucje finansowe takie jak banki, czy firmy pożyczkowe, które regularnie dokonują oceny zdolności kredytowej i wiarygodności płatniczej. To też ważna informacja dla firm oferujących zakupy w modelu odroczonej płatności tzw. buy now pay later. Sięgają po nie też ubezpieczyciele, a nawet firmy pomagające w wynajmie mieszkań –* komentuje Jarosław Furmaniak.

**Pandemia zwiększyła dyscyplinę płatników**

Za drugi element pozytywnie wpływający na dyscyplinę w płaceniu rachunków za multimedia, można uznać… pandemię. Nieprzypadkowo liczba negatywnych wpisów do bazy zaczęła spadać po I kwartale 2020 r., czyli początku pandemii.

- *W czasie pandemii niezakłócony dostęp do Internetu czy telefonu nabrał szczególnego znaczenia dla osób, które przeszły na tryb zdalny pracy. Polacy zamknięci w domach intensywniej korzystali też z różnego rodzaju platform z filmami. W obu przypadkach nieprzerwany dostęp do usługi nabrał znaczenia. A ten można zagwarantować sobie tylko płacąc terminowo rachunki. Stąd też może się brać większa dyscyplina płatnicza w tej kategorii* – mówi Jarosław Furmaniak.

**Przypomnienia przynoszą skutek**

Trzecim elementem są działania samych usługodawców oraz biur informacji gospodarczej. Coraz chętniej wykorzystują oni smsy czy e-maile do przypominania o konieczności uregulowania płatności. Operatorzy telekomunikacyjni i dostawcy Internetu przypominają o płatności zarówno przed, jak i po upływie tego terminu.Z kolei biura informacji gospodarczej uzupełniły tradycyjnie stosowaną korespondencję listowną o wpisaniu do bazy dłużników, właśnie o e-maile i sms-y.

Z badania przeprowadzonego na zlecenie ERIF BIG wynika, że 4 na 5 Polaków uważa e-mail i SMS za najwygodniejszy kanał informowania o zaległościach. Aż 83% respondentów uznaje ten sposób za najszybszy. Z kolei 41% ankietowanych Polaków wskazało wszystkie trzy formy kontaktu, czyli tradycyjny list, e-mail i sms, jako preferowane formy przesyłania powiadomienia o wpisie zadłużenia do BIG.

- *Wnioskować można, że każdy kolejny kanał spełnia pewnego rodzaju funkcję „przypominacza” i zmniejsza możliwość przeoczenia informacji. Dlatego Polacy cenią i oczekują komunikacji kilkoma drogami. Sprzyja to też poprawie dyscypliny płatniczej – mówi Jarosław Furmaniak.*

**Wysokie odsetki podtrzymają pozytywny trend?**

Negatywny wpływ na terminowe regulowanie rachunków może mieć pogarszająca się sytuacja finansowa gospodarstw domowych. Ale eksperci zwracają uwagę, żeby w miarę możliwości nie dopuszczać do powstania zaległości. To ważne, bo wraz ze wzrostem stóp procentowych, wzrosły też wysokości odsetek od zadłużenia, których może żądać wierzyciel. Na przykład od zaległości w płatnościach w okresie od 29 maja 2020 r. do 6 października 2021 r. można było żądać 5,6% odsetek ustawowych. Obecnie, od 8 września po kolejnej podwyżce stóp procentowych przez NBP, to już 12,25%. To ponad dwa razy więcej!

Dane ERIF BIG pokazują, że zaniedbanie terminowej płatności i dopuszczenie do narastania długu, może spowodować, że nawet stosunkowo niewielkie rachunki za multimedia urosną do istotnych zobowiązań. Na przykład obecnie średnie przeterminowane zobowiązanie przekroczyło 2,4 tys. zł. A przypomnijmy, że średnia wartość rachunku będącego przedmiotem pozytywnego wpisu to niecałe 120 zł.